

Głos w dyskusji o polskiej humanistyce

Profesor Andrzej Białas
Prezes Polskiej Akademii Umiejętności

Szanowny Panie Profesorze,

Proszę wybaczyć, że dopiero teraz odpowiadam na otrzymany 9 IX bardzo ważny list o potrzebie ponownego rozważenia potrzeb i planów polskiej humanistyki. Rzeczą dotyczy kwestii o pierwszorzędnym znaczeniu.

Żyjemy w epoce niezwykłego przyspieszenia informacji – przy jednoczesnym (paradoksalnie) oddaleniu od jej źródła! Uczciwie odsyłać do internetu: wejścia... w dniu ... (dawniej bibliograficzny odsyłacz) wskazują, skąd wiadomość zaczerpnięto, ale któż kontroluje prawdziwość danych internetowych? Dotyczy to wszystkich nauk, lecz od humanistyki niepraktycznej (a nie lingwistyki stosowanej) wymaga się, czy oczekuje, prawdy...

Wracając (starcy są gadatliwi...) do listy potrzeb: wydawanie materiałów źródłowych – arcyważne, lecz przez doświadczonych w tej dziedzinie specjalistów (zawsze marzyłam o równoległych szpaltach: fotografie oryginału, odczytanie, z komentarzem w nawiasach); wydawanie ich przekładów przez władających językiem oryginału (w Polsce np. J.B. Singer wydawany był z angielskiego tłumaczenia...); opracowanie archiwów przez odpowiednio wyspecjalizowanych archiwistów – ba, lecz najpierw szko-

lenie archiwistów na odpowiednich wydziałach uniwersyteckich przez historyków tych nauk...

Pisze Pan Profesor o potrzebach polskiej humanistyki; oczywiście kulturowo związanej z innymi krajami i językami.

Starcy kraczą i taki ich obyczaj: Katastrofa już się dokonała i jest nieodwracalna. Trzeba ratować, co się da. Udać się może – ten częściowy ratunek, właśnie przez punkty (w największych ośrodkach naukowych) zgromadzonych danych o archiwaliach... Łatwiej byłoby podzielić je tematycznie, żeby widzieć np., co mają na temat X tylko w mieście Y itd.

A tak naprawdę przeraziłam się (w zeszłym roku czy wcześniej), zobaczywszy w antykwariacie za złotówkę książki, prace źródłowe, z pieczęcią biblioteki XX. Pijarów (*Scholarum piarum!*) przez nich likwidowanej („klerycy nie chcą czytać”).

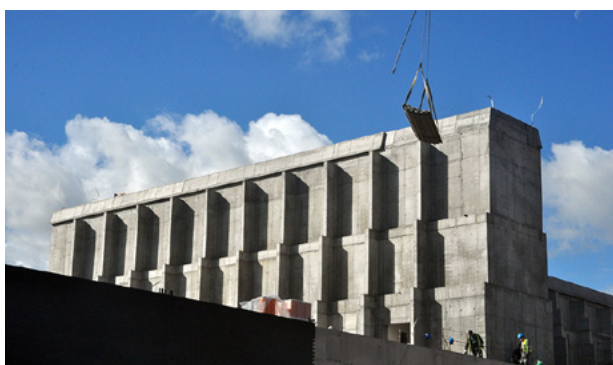
Proszę wybaczyć liczne poprawki etc. staruszce o licznych związanych z wiekiem „felerach”. Za nie tylko patrzenie i badanie pozostając z wyrazami głębokiego szacunku.

MARIA KARPLUK

Członek korespondent PAU
Kraków, 23 IX 2013

Gdański Teatr Szekspirowski w budowie

27 września 2013, fot. Andrzej Kobos



Jerzy Limon na budowie Teatru